Nr. 5. Poznań, Środa 12. stycznia 1927. IX. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY
OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.
WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na styczeń 1927 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 3.45 złote. Na pocztach 3.59 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 4 — złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 35 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 40 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

DR. W. WINID.

Ujemne strony naszego eksportu drzewnego.

Dość powszechnem jest u nas przekonanie, że jesteśmy bogaci w lasy i wartościowe drzewo oraz, że w naszym bilansie handlu zagranicznego eksport materjałów drzewnych i wogóle produktów z drzewa jest i będzie bardzo poważnym i dodatnim czynnikiem. Czy jesteśmy bogaci w lasy i drewno, nie próbuję w tej sprawie szerzej zabierać głosu. Jesteśmy, raczej powiedziałbym, tylko zasobni w lasy, ale zato bogaci w wysoce wartościowe drewno. To, co wypowiadam, opieram na wiadomościach i na pracach, jakie gromadzą się w Wydziale Zagranicznym Międzynarodowego Targu w Poznaniu. Nawiasowo dodam, że wielka szkoda, iż nie informujemy należycie zagranicy o stanie polskiego leśnictwa i jakości oraz wartości polskiego drzewa. Nadsyłane do Wydziału Zagranicznego przez zagranicznych przedstawicieli Międzynarodowego Targu w Poznaniu czy naszego Państwa oraz przez zagraniczne związki itp. instytucje wspomniane wiadomości handlowe wskazują na braki wszelkiej propagandy z naszej strony — w przeciwieństwie do Finlandji, Czechosłowacji, a nawet Rosji.

Czy słuszne jest mniemanie, że drewno stanowi bardzo poważny, a dodatni dla nas czynnik w zagranicznym handlu, danych do odpowiedzi poszukamy w publikacjach Głównego Urzędu Statystycznego. Z ogłaszanych cyfr dowiadujemy się, że wartość naszego wywozu wynosiła procentowo w r. 1924 i 1925:

materjały i wyroby drzewne	10,9% — 17,3%,
spożywcze	23,9% — 26,5%,
zwierzęta i produkty zwierzęce . . .	5,5% — 10,%
węgiel, ropa i pochodne	27,% — 16,8%
metale i wyroby	11,1% — 10,6%,
materjały i wyr. włókniste	16,3% — 11%,

A więc całe nasze kopalnictwo, hutnictwo i metalurgja, a nawet przemysł tkacki w roku 1925, przyniosły nam po mniej walut zagranicznych, niżeli drewno. Więcej dały nam produkty rolnictwa. Jednakże, jeżeli weźmiemy pod uwagę nietylko eksport, ale i import, to ostateczny bilans handlu zagranicznego produktami rolnemi a produktami leśnictwa przedstawi się tak, że jedyne drewno dawało nam poważne plusy płatnicze.

Według wartości wynosił polski zagraniczny handel w milj. złotych:

	Import 1924	Import 1925	Eksport 1924	Eksport 1925
Spożywcze	285	476	303	371
Zwierzęta i produkty zwierzęce	158	112	69	139
Materjały i wyr. drzewne .	**10**	**10**	**137**	**242**
Metale i wyroby (bez maszyn) itp.	105	89	140	148
Materjały i wyroby tkackie . .	451	452	168	154
Odzież i konfekcja	69	64	9	7

Chodźmy teraz dalej w naszych rozważanich. Wszystko, poprzednio podane, optymistycznie nastraja o polskim eksporcie drzewnym. W r. 1925 osiągnęliśmy rekordową wielkość. Za r. 1926 ścisłych danych nie mamy jeszcze. Jednak utrzymanie się na tym samym czy nawet na niższym poziomie wagi eksportu drzewa wcale nie decyduje o wysokości eksportu tegoż według wartości. Już dotychczasowe wyniki naszego eksportu drzewa wykazały, że wartość wywozu nie jest bezwzględnie związana z ilością. Tu przechodzimy do rzeczy mniej optymistycznie nastrajających, oprócz nielicznych wyjątków. Według ciężaru wywieźliśmy ogólnie materjałów drzewnych:

1923	1924	1925
	tysięcy ton	
2723	1809	3268

Porównując te ilości z wartościami, podanemi poprzednio, widzimy, że w roku 1924, choć obniżył się wywóz blisko o 1 milj. ton, to przecież wartość wzrosła o 9 milj. złotych. Zrozumieć łatwo, dlaczego to nastąpiło. W r. 1924 wywieźliśmy więcej wartościowe względnie wyżej obrobione materjały drzewne. Zastanówmy się zatem, jak dzieli się nasz wywóz drzewny co do stopnia obróbki.

Procentowo (%) wypadało w okresie 1923—1925:

	według ciężaru 1923	według ciężaru 1924	według ciężaru 1925	według wartości 1923	według wartości 1924	według wartości 1925
surowiec . . .	59,3	32,6	48,5	36,2	16	31,6
półfabrykaty .	39,4	64,	48,8	53,4	67	55,7
fabrykaty . . .	1,3	3,4	2,7	10,4	17	12,7

Zgóry zaznaczyć muszę, że wywóz półfabrykatów, a nawet fabrykatów wzrastał stale już od roku 1920. To jest pocieszającem. Jednak mimo wszystko eksportujemy nieracjonalnie wielkie masy surowca, a wprost śmiesznie małe ilości fabrykatów. Nawet wartość pieniężna tych ostatnich wynosi niewiele ponad $^1/_{10}$ całej wartości wywozu drewna, gdy tymczasem wywóz surowca aż $^1/_3$. Z latami stosunek ze względu na obrobienie przesuwa się na korzyść półfabrykatów, ale nie fabrykatów czego jeszcze jaskrawszy dowód znajdziemy poniżej przy cenach. Wywożony zaś surowiec wcale nie był tego rodzaju towarem, wobec którego nie stosuje się dalszej obróbki. W powyższych latach wywóz kopalniaków wynosił procentowo: 15—27—22%, całego wywozu surowca, a wywóz opału 4—1—3%. Zatem 3/4 wywożonego surowca było materjałem tartacznym i papierówką, a więc takim surowcem, który równie dobrze, a z wielką dla nas korzyścią moglibyśmy w kraju przerobić. Co do wysokości stopnia obróbki dałoby się wogóle bardzo wiele powiedzieć nawet przy półfabrykatach (np. wywozimy minimalne ilości heblowanego), ale przedewszystkiem przy fabrykatach. Te ostatnie są raczej z imienia takiemi. Istotnie są conajmniej półsurowcem, jak klepki nieobrobione itp.. (Por. zresztą Rynek Drzewny nr. 52—56).

Przejdźmy teraz do cen. Opieram się danych statystycznych Gł. U. St. Dla wyraźniejszego podkreślenia rzeczy podam wartość towaru importowanego i eksportowanego.

Za 1 tonę materjałów drzewnych eksportowanych i importowanych do Polski wypadało przeciętnie zł.:

	1923	1924	1925
eksport	29	36	47,50
surowiec			
import	28	32	—
eksport	64	79	83,50
półfabrykaty			
import	83	114	—
eksport	382	396	336
fabrykaty			
import	915	1485	—

Mamy tutaj wielce pouczający a niewesoły obraz: za importowany surowiec płaciliśmy mniej niżeli za eksportowany. Rzecz jasna: importowaliśmy gorszy towar. Zato przy półfabrykatych płaciliśmy zagranicy przeszło 30 % więcej niżeli otrzymywaliśmy. Znaczy to, że importowaliśmy więcej obrobione, aniżeli wywoziliśmy. Wprost zaś drastycznie przedstawia się ta rzecz przy fabrykatach. Płaciliśmy 4 razy więcej za importowane wyroby drzewne, niż otrzymywaliśmy za wywożone. A przecież nasz import drewna wcale nie obejmował jakichś szczególnych gatunków itp. specjalnych sort. Wystarczy zajrzeć do wydawnictw Gł. U. St., aby się o tem przekonać. Importowaliśmy od naszych sąsiadów prawie tylko od zachodnich, a takie towary, które równie dobrze możemy wykonać w kraju i z własnego surowca. (Szczegółowo rozstrząsałem to zagadnienie w cytowanych poprzednio numerach Rynku Drzewnego).

Sprawa cen naszego towaru drzewnego na zagranicznych rynkach Europy stała się bardzo głośną przedewszystkiem w r. ub. jesienią. W Londynie za nasz towar drzewny 3-ciej klasy płacono 2 Ł mniej niż za taki sortyment z Północy. Niektóre gatunki naszego towaru drzewnego płacono nawet do 14 Ł mniej. Ogólnie na rynkach europejskich polskie drzewo jest płacone najniżej oprócz rumuńskiego.

Skąd to pochodzi? Czyżby gatunkowa wartość drewna była niższą? Jak powiedziałem na początku, nie mogę zabierać fachowego głosu. Oprę się tylko na fachowych sprawozdaniach, jakie nadeszły do Wydziału Zagranicznego Międzynarodowego Targu w Poznaniu. Wszystkie one wskazują, że wartość drewna polskiego

ZBIGNIEW HRYNIEWIECKI.

„Fungimors".

(Dokończenie.)

Na dowód, że powyższe próby rzeczywiście nie wykazują zasinienia drewna impregnowanego, dołącza firma do swej broszurki kopje świadectw z przeprowadzonych prób i doświadczeń, które poniżej podajemy w przekładzie.

Friedrich Peters (Öffentlich angestellter und beeidigter Sachverständiger für Bau- und Nutzholz allgemein mit Ausnahme von Laubholz und aussereuropäischem Holz im Bezirk der Handelskammer zu Berlin), w swem orzeczeniu z d. 24 września 1923 r. pisze:

Na skutek polecenia firmy „B. A. H. Mathey Dampfsägewerk" w Landsberg nad Wartą przeprowadziłem pod osobistym nadzorem eksperymenta, w celu przekonania się, czy stosowanie środka impregnacyjnego „Fungimors" przeciwdziała sinieniu bielu drewna tartego materjału sosnowego, mianowicie:

A. Dnia 3. sierpnia 1923 roku przetarto w mojej obecności trzy pnie sosnowe na deski, z których większą część poddano impregnacji przy pomocy „Fungimors'u".

B. Dnia 24. sierpnia 1923 roku przeprowadziłem dokładną rewizję wspomnianego materjału.

C. Dnia 21. września 1923 roku przeprowadziłem ponownie dokładną superrewizję tegoż materjału i z przebiegu i z wyników tych eksperymentów mogę przytoczyć co następuje:

Ad. A. 2 kloce sosn., które 8—10 tygodni leżały w wodzie, (nie należy je zatem uważać jako drewno spławione), i 1 kloc sosn., nieokorowany, który zupełnie nie leżał w wodzie, oczyszczono, po przetarciu, deska po desce przy pomocy szczotek, wzgl. mioteł, z trocin i pyłu. Obok toru wywozowego przygotowano długie koryto z roztworem „Fungimors'u".

1. Pierwszy kloc, prima materjał odziomkowy, 8,— m. długi o średnicy środkowej 40 cm, został przetarty na:

2—24 m/m deski boczne
2—31 m/m „ „
6—44 m/m „ odziomkowe

razem 10 desek, które pokolei zanurzono, w całej ich długości i szerokości, na przeciąg ½—¾ minuty w przygotowanym roztworze. Deski te były przed zanurzeniem, za wyjątkiem dwóch małych plamek w bielu, zupełnie zdrowe i białe. Po impregnacji odcechowano badane deski na czołowej stronie literami „D & P" i ułożono w normalny stos przy użyciu przekładek, a następnie stos oplombowano.

2. Drugi kloc, również prima materjał odziomkowy, o długości 8,— m. i (/) środkowej 48 cm, przetarto na:

2—24 m/m deski boczne
2—31 m/m „ „
6—44 m/m „ odziomkowe

razem 10 desek, które, w ten sposób, jak i poprzednie, potraktowano „Fungimors'em", przyczem deski były naogół zdrowe i białe, lecz wykazywały już na swej powierzchni drobne sine plamki i smużki, które określiłem kolorową kredką, aby w późniejszych badaniach móc skonstatować, czy grzybnia dalej się posuwa. Również i te deski zostały odcechowane literami „D & P" i ułożono je, w zazwyczaj niepraktykowany sposób, jedna na drugą, w lity stos, następnie oplombowano.

3. Trzeci kloc, nieokorowany materjał odziomkowy II klasy, długości 8,— m. i (/) środkowej 25 cm, przetarto na:

5 — 34 m/m desek odziomkowych, które nie zostały potraktowane „Fungimors'em',. Deski te były również naogół zdrowe i białe, lecz wykazywały tu i owdzie nadsiniałe miejsca, które zostały podobnie określone kredą. Po odcechowaniu młotkiem „D & P", ułożono je w stos jak pod 1.

4. Siedem świeżo wytartach desek bocznych sosnowych, wolnych od sęków, o wymiarach:

1 deska 24 mm x 2,00 m x 14 cm
1 „ 24 mm x 1,60 m x 26 cm
1 „ 24 mm x 1,60 m x 12 cm
1 „ 24 mm x 1,50 m x 16 cm
1 „ 24 mm x 1,40 m x 10 cm
1 „ 24 mm x 1,20 m x 13 cm
1 „ 24 mm x 1,00 m x 11 cm

razem 7 desek, zdrowych i białych, które zostały wykąpane

zasadniczo w niczem nie ustępuje zagranicznym gatunkom, a nawet przewyższa niektóre sortymenty zagraniczne ze względu na wiek i wymiary drzewa, niektóre zaś nasze gatunki należą do szczególnie poszukiwanych, najwięcej wartościowych. Wystarczy zresztą przeczytać propagandową broszurę o drzewie rosyjskiem, wydaną przez nieprzychylny nam Gostorg w r. 1925.

W Redakcji „Świata Kupieckiego" pokazywano mi sprawozdanie p. Nagurskiego z Amsterdamu, że „złamane zaufanie u zagranicznych importerów drzewnych musi polski eksporter odbudować przedewszystkiem przez konkurencyjne obniżenie cen". Jesienią r. 1925 w angielskich czasopismach gospodarczych podawano jako kurjosum, że oferty polskich dostawców za takie same sorty, gatunki i prowieniencje odbiegały znacznie od siebie w cenach. Jedni z importerów angielskich odsunęli się zupełnie od tranzakcji z firmami polskiemi, bo wobec takich ofert zatracili wszelką wiarę w solidność, a ci co kupili, zdusili niesłychanie ceny. Kryzys finansowy kazał polskiemu eksporterowi zbywać „za wszelką cenę". Jednakże ten polski eksporter zapominał, że popełnia samobójstwo, kalkulując poniżej kosztów produkcji, lub jeśli nie to, to znów naraża na szwank dobre imię kupiectwa polskiego. Dokonywanie tranzakcji handlowej „za wszelką cenę," choćby w najstraszniejszych warunkach, nigdy nie jest dobrem materjalnem czy moralnem. Stąd zrozumiałe jest, gdy czytamy w sprawozdaniu konsulatu naszego w Anglji za rok 1925, że City londyńskie ma więcej zaufania do interesów z czynnikami oficjalnymi w Polsce, aniżeli z firmami prywatnemi. Nie zaprzeczam, że niższe ceny materjału drzewnego z Polski pochodzą również tak z nienależytego przystosowania wymiarami i gatunkiem do rynku, na którym zbywamy, jak niemniej ze złego i wadliwego sortowania. Dowody na to podam poniżej.

(Dokończenie nastąpi).

Czego należy oczekiwać od Zjazdu Przemysłowców Drzewnych?

Artykuł niżej podany był zamieszczony w „Codz. Wiad. Ekon." Agencji Wschodniej. Ze względu jednakże na ważność i aktualność zagadnień w nim poruszonych oraz na osobę autora, pozwalamy sobie na przedruk. (Red.)

Obszerny program zamierzonych prac zjazdu przemysłowców i kupców drzewnych w Polsce stwierdził, jak wiele spraw, związanych z tą gałęzią życia gospodarczego, wymaga wspólnych wszechstronnych rozważań, badań, dociekań retrospektywnych, konkluzji, a nawet brania wzorów i przykładów z krajów, posiadających dłuższe i historją niezamącone doświadczenie oraz nowsze zdobycze techniczne. Potężna wartość naszych lasów, żywotne siły Polski i ścieranie się warunków ekonomicznych w Europie sprawiły, że przemysł i handel drzewny, samorzutnie rozwijający się w ciągu 5—6 lat ostatnich, zwrócił na siebie uwagę świata, w kraju zaś zatrudnił około 100.000 robotnika i dał do 20% bilansu państwowego.

Nie należy jednak skrywać, że przemysł ten daleki jest jeszcze od należytego wyzyskania skarbów leśnych i prawidłowego swego rozwoju i ma przed sobą zadania, które rozwiąże racjonalna, programowa praca w szeregu następujących dziesiątków lat przy właściwej opiece Rządu, który obecnie, opierając się na wywodach i wnioskach zjazdu, zdecyduje słuszną i stałą swoją politykę w stosunku do tego przemysłu.

Zjazd wzbudził wielkie zainteresowanie nie tylko wśród sfer, produkujących lasy, przerabiających i eksportujących drewno lub zasilających w materjały drzewne krajowych konsumentów, ale i całe społeczeństwo i spotkał się z przychylnym stanowiskiem Rządu. Dowodem tego są liczne i poważne przygotowawcze prace organizacji drzewnych i osób fachowych w postaci zgłaszanych re-

---

w „Fungimors'ie", a następnie po odcechowaniu ułożono je w lity stos, jak pod 2., i oplombowawszy położono w wilgotnej trawie.

5. Trzy świeżo wytarte, sękate sosnowe deski boczne, 24 mm grubości, zdrowe i białe, nie poddano impregnowaniu, i w tym stanie surowym ułożono jak pod 4.

Ad. B. Podczas kontroli, którą przeprowadziłem dnia 24-go sierpnia 1923 roku stwierdziłem co następuje:

Ad. 1. **Kloc impregnowany „Fungimors'em" i prawidłowo „posztaplowany":**

Wszystkie deski pozostały zdrowe i białe, jedynie na czwartej z rzędu stwierdziłem dwie zupełnie nieznaczne sine plamki, na podłużnym kancie od podkładki.

Ad. 2. **Kloc również impregnowany, lecz nie „sztaplowany":**

Ograniczone kolorową kredką, nadsiniałe plamki i smużki, nie powiększyły się, pozostała zaś powierzchnia desek została zdrowa i biała. Deski były jeszcze na powierzchni rzezu zupełnie wilgotne od płynu impregnacyjnego.

Ad. 3 **Kloc nie impregnowany, lecz „posztaplowany":**

W drugiej i trzeciej desce posiniał w międzyczasie biel i okazały się również sine plamy w miejscach zetknięcia się desek z przekładkami. Określone plamki nie rozszerzyły się.

Ad. 4. **Wolne od sęków deski boczne, impregnowane, lecz nie „sztaplowane" (ułożone w trawie):**

Deski pozostałe zdrowe i białe, tylko sporadycznie pojawił się lekki zielonkowy nalot pleśni, który jednak był zupełnie powierzchowny i łatwo do zeskrobania.

Ad. 5. **Nie impregnowane, sękate deski boczne nie „posztaplowane":**

Wszystkie deski posiniały, a częściowo nawet już zczerniały.

Ad. C. Podczas następnej superrewizji, przedsięwziętej dn. 21. września 1923 roku, stwierdziłem:

Ad. 1 **Kloc impregnowany „Fungimors'em" i prawidłowo „posztaplowany":**

Oprócz nielicznych i nieznacznych plamek w miejscach zetknięcia się desek z przekładkami, pozostały wszystkie deski zdrowe i białe.

Ad. 2. **Kloc również impregnowany, lecz nie „sztaplowany":**

Określone kolorową kreską sine plamki i smużki nie rozszerzyły się, ale zato dostały deski na bielu nowe sine plamki, które jednak, jak to się przy heblowaniu przekonałem, nie sięgały głębiej niż na 1—2 mm. Na powierzniach rzezu były deski jeszcze wilgotne od płynu impregnacyjnego.

Ad. 3. **Kloc nie impregnowany, lecz „posztaplowany":**

Stare, sine plamki nie rozszerzyły się dalej, ale zato na bielu wszystkich desek otworzyły się liczne nowe.

Ad. 4. **Wolne od sęków deski boczne, impregnowane, lecz nie „sztaplowane" (ułożone w trawie):**

Wszystkie deski otrzymały w międzyczasie, naokoło 1/3 swojej powierzchni sine smugi, na pozostałych zaś 2/3 pozostałej powierzchni zostały zdrowe i białe. Według mego mniemania, przyczyna tego zasinienia spoczywa prawdopodobnie w tem, że podczas impregnacji te zasiniałe miejsca nie zostały dostatecznie nasycone „Fungimor'sem", gdy żpowstałe sine smugi były zupełnie ostro odgraniczone.

Ad. 5. **Nie impregnowane, sękate deski boczne nie „posztaplowane":**

Bez zmiany.

Rezultat moich badań z przeprowadzonych eksperymentów co do skuteczności „Fungimors'u" przedstawia się następująco:

Jeżeli weźniemy pod uwagę, że latem, tj. w porze roku najbardziej sprzyjającej rozwojowi grzyba Ceratostomela pinifera, przecieranie prima materjału stolarskiego jest prawie niemożliwem, z powodu niebezpieczeństwa zasinienia bielu, to przy użyciu „Fungimors'u" niebezpieczeństwo to znika, i środek ten umożliwia wycieranie nawet najbardziej cennych materjałów każdego czasu bez obawy zasinienia.

Najwybitniej okazało się to przy eksperymencie klocem 2., który bez przekładek przeleżał zdrowo 3 tygodnie. Eksperyment ten daje rękojmię, że świeżo przetarty sosnowy materjał, natychmiast po przetarciu impregnowany „Fungimors'em", może wytrzymać transport kolejowy, choćby załadowany w stanie zupełnie świeżym, bez obawy zasinienia, w przeciągu 3 tygodni.

Na podstawie powyższego, uważam środek impregnacyjny „Fungimors" za godny polecenia, celem ochrony sosnowego materjału tartego, w każdej porze roku przed zasinieniem — o tyle, o ile odnośny materjał wyjdzie z pod piły zupełnie zdrowy i biały i zostanie natychmiast należycie poddany impregnacji.

Przy przecieraniu już istniejące sine plamy, które potwoerzyły się jeszcze na okrąglakach, względnie plamy w bielu, które powstały już po przetarciu drewna wskutek niestosownego z nim

feratów w poszczególnych odłamach życia i potrzeb przemysłu.

Należy wierzyć, że we wszystkich tych pracach zjazdu i powziętych rezolucjach będą przeświecać niewzruszone zasady, jak:

1) ostrożne i umiejętne wykorzystanie skarbów surowca z lasów, bacząc i na potrzeby przyszłych pokoleń;

2) umiłowanie przemysłu i doskonalenie jego, a nie lekkomyślne wyzbywanie się z kraju nieobrobionego surowca;

3) oparcie się na własnych wysiłkach i pracy, na taniej produkcji i zdrowej konkurencji, a nie żądaniach stwarzania cieplarnianych warunków i przywilejów;

4) konsolidacja przemysłu i handlu jako konieczny warunek utrwalenia powyższych zdobyczy.

Al. Dąbrowski.
Prezes Rady Naczelnej Zw. Drzewnych.

Sprawa eksportu do Anglji.

Większe zapotrzebowanie niemieckie, znajdujące swój wyraz w coraz wyższych cenach nabywczych drewna w Polsce zmieniło zasadniczo warunki produkcji tartacznej w Polsce, które wytworzyły się w ubiegłym roku wskutek wojny gospodarczej z Niemcami. Jako dobry odbiorca materjału tartego pojawiła się Anglja, jakkolwiek ceny nie były zbyt zadowalające.

Nasuwa się pytanie, co będzie teraz?

Z góry przypuszczać należy, że kwestja ta zostanie w zawieszeniu przynajmniej jeszcze przez pewien czas. Z drugiej strony wymaga ona kategorycznie uregulowania, gdyż jest ściśle połączona z sprawą utrzymania w ruchu naszych tartaków. Położenie przedstawia się w tej chwili tak, że drewna zeszłorocznego prawie już niema. Temsamem wyrób wymiarów angielskich doznaje już z tej strony znacznego ograniczenia. Świeżego drewna znów tartaki krajowe nie kupują, ponieważ jest na razie za drogie, by zapewniało normalny zysk.

W tej chwili kwestja zaopatrywania rynku angielskiego jest zupełnie w zawieszeniu, ponieważ najpierw nastąpić musi wyświelenie stosunku do Niemiec. Ale też długo może potrwać ten stan wyczekiwania, jeżeli nie nastąpi w inny sposób uregulowanie kwestji zaopatrywania tartaków naszych w drewno po cenach przystępnych. Liczyć się należy z tem, że Niemcy kupować będą dopóki, dopóty zdołają przetrzeć ilości zakupione w Polsce może nawet do maja. Dopiero od tego czasu spodziewać się można odciążenia naszego rynku drewna okrągłego, a jednocześnie też unormowania się cen na takim poziomie, który bardziej zbliżony jest do warunków na rynkach światowych.

Obserwujemy taki fakt, że podczas gdy przez szereg tygodni zbyt do Anglji napotkał na trudności z powodu wysokich frachtów, obecnie staje pod znakiem zapytania wskutek zakłócenia rynku drewna okrągłego.

Czy konkurencja fińska będzie groźna? Kwestja ta w zupełności zależy od tego, czy eksporterzy nasi zdołają uniezależnić się należycie od różnych pośredników. Obecnie ceny polskie nie są znacznie niższe od fińskich, lecz chwilowo nie grozi też większe niebezpieczeństwo wskutek zakucia portów fińskich w lody. Sprawa stanie się jednak aktualną po otwarciu wody. Jeżeli przyjmiemy stan obecny za podstawę, natenczas kalkulować należy: materjał niesortowany daje loco Gdańsk jakieś Ł 9.10—9.15. Do tego dochodzą 15 sh do 1 Ł kosztów przeładunkowych etc. i fracht morzem w wysokości sh 39. Otrzymujemy jakieś Ł 12.15. Tymczasem cena cif waha się za towar niesortowany (u/s) między Ł 14.10 do 14.15. Jeżeli więc producent polski zrezygnuje z kosztownego pośrednictwa eksportera gdańskiego, to wówczas będzie miał możliwość żądania ceny ruchomej cif w ramach między Ł 12.15—14.10 wzgl. 14.15 nawet do Ł 15. Wobec tego

---

obejścia się, „Fungimors“ nie usuwa, jednak uniemożliwia im rozszerzania się.

Powyższe orzeczenie wydaję według najlepszej mojej wiedzy.

B e r l i n, dnia 24. września 1923 r.
W 30 Eisenscherstrasse 41.

(—) Friedrich Peters,
L. S.

Z powyższego orzeczenia widzimy, że próby przeprowadzone przez p. Petersa wypadły na ogół pomyślnie, wykazując znaczną stosunkowo skuteczność omawianego środka impregnacyjnego, a stwierdzone „niedokładności“ należy złożyć na karb zbyt krótkiego impregnowania, gdyż firma w tym wypadku zaleca zanurzanie przeznaczonych do impregnowania sztuk na przeciąg 5 minut, o ile chcemy mieć zupełną gwarancję odporności drewna na zakażenie w przeciągu co najmniej 6-ciu tygodni, a na tej zasadzie przeprowadzone następne badania wykazały następujące wyniki:

Firma „Dampfsägewerk Sybba G. m. b. H.“ oddział ochrony drewna w tym względzie pisze:

„Od połowy czerwca b. r. (1923) stosujemy u nas ...... „Fungimors“ i na podstawie wielostronnych przedsięwziętych prób mamy możność, ... stwierdzić następujące wyniki:

1. Dnia 18. czerwca, 6 zdrowych i białych oszwarów, z których 3 potraktowano, według przepisów, „Fungimors'em“, ułożono obok siebie w trawie. Przy rewizji tychże, przeprowadzonej 9-go lipca tegoż roku, okazało się, że deski impregnowane pozostały zupełnie zdrowe i białe, gdy tymczasem nieimpregnowane były zupełnie zsiniałe.

2. Z trzech dalszych oszwarów, dwie zostały poddane impregnowaniu, a pomiędzy nie wsadzono trzecią nieimpregnowaną i w ten sposób pozostawiono na dłuższy czas w spokoju. Wynik tej próby był taki, że środkowa, surowa deska posiniała zupełnie z obydwóch stron, podczas gdy obydwie skrajne pozostały zupełnie zdrowe i białe.

3. Następną próbę przeprowadzono w ten sposób, że pewną ilość posiniałych desek poukładano naprzemian z zdrowemi, impregnowanemi deskami i pozostawiono również na dłuższy czas w spokoju. Przy rewizji okazało się, że impregnowane deski pozostały zupełnie zdrowe i białe, nie wykazując najmniejszych nawet śladów zasinienia, które napewno by się pokazały przy niezastosowaniu „Fungimors'u“.

4. Ostatnią próbę przeprowadzono na dwóch zdrowych i białych dylach sosnowych, z których połowę długości zanurzono w roztworze "Fungimors'u", drugą zaś pozostawiając nietkniętą. Przy podjęciu ich po pewnym czasie z ziemi okazało się, że połowa impregnowana pozostała niezmienioną, a druga zupełnie zsiniała.

Po przeprowadzeniu powyższych doświadczeń zostały wszystkie deski i dyle oheblowane, przyczem deski i dyle impregnowane nie wykazały wewnątrz żadnych śladów zasinienia, za wyjątkiem próby 4., przy której grzybnia przekroczyła wewnątrz drewna granicę impregnacji.

Na tej podstawie dochodzimy do przekonania, że przy nieprawidłowem przeprowadzeniu impregnacji, np. niepociągnięciu płynem przekroji czołowych, albo niedokładnem pociągnięciu powierzchni, ma grzyb możność przenikania w głąb drewna.

W uzupełnieniu przeprowadzonych doświadczeń, przecięto jeszcze wszystkie impregnowane sztuki piłą w poprzek i również nie stwierdzono wewnątrz śladów zasinienia......“.

Do podobnych rezultatów doszedł rzeczoznawca J. C. Düll, z Chemnitz, który przeprowadził badania nad skutecznością impregnowania przy pomocy „Fungimors'u“ na sosnie amerykańskiej, przyczem stwierdził, że po upływie sześciu tygodni wszystkie deski, potraktowane „Fungimors'em“, pozostały zdrowe i białe, istniejące sine plamy nie rozszerzały się dalej, a użyte stare przekładki, lecz impregnowane, nie wywarły ujemnego wpływu na sztaplowany materjał, mimo nadzwyczaj niedogodnej pory do konserwacji drewna.

Najwięcej jednak zaufania godnem, co do skuteczności „Fungimors'u“, jest świadectwo z przeprowadzonych badań Instytutu Doświadczalnego przy Wyższej Szkole Technicznej w Dreźnie (oddział techniki budowlanej), z którego urywki poniżej podajemy:

konkurencja fińska traci na aktualności. W dodatku nasza gospodarka narodowa efektywnie zyskuje na wyeliminowaniu pośrednika gdańskiego, a eksporter nasz może oddać oprócz tego towar poniżej cen konkurencji.

Pośrednik wprawdzie potrafi wmówić w naszego producenta, że jest takim dobrodziejem, iż nawet dokłada na pośrednictwie, co jednak uważamy za szczyt drwin. Zdaniem naszem cena loco Gdańsk musiałaby być bezwzględnie o przynajmniej 1 Ł wyższa, gdyż zysk w wysokości 2 Ł na standardzie uważamy za nadmierny i niezgodny nawet z postanowieniami karnemi, które dla hurtownika przewidują znacznie mniejszy zysk aniżeli dla detalisty.

Jeżeli więc producenci nasi napotkaćby mieli z strony fińskiej na trudności, wówczas byłyby one wynikiem jedynie bezradności polskiej, na której Gdańsk tak świetnie dotychczas wychodził i jeszcze wychodzi. Należy więc dążyć do tego, by tartaki nasze miały zatrudnienie, pracując na zapotrzebowanie angielskie z lepszymi wynikami niż dotychczas

W każdym bądź razie kwestja eksportu do Anglji stanęła na punkcie bardzo poważnym i chwilowo jest najzupełniej niewyjaśniona. Zresztą zbyt materjału angielskiego ograniczony został w sposób niezwykły, to znaczy, że gwałtowny popyt niemiecki wytworzył stosunki, które najzupełniej nie idą po linji interesów naszego tartacznictwa. W każdym bądź razie tygodnie najbliższe przynieść muszą ulgę naszemu tartacznictwu, a jednocześnie też dalszą reorganizację dotychczasowego sposobu eksportu do Anglji. **W. Przysierski.**

Polska topola, austrjackie odpadki i niemiecki urząd celny.

Niemieckie władze celne w gorliwem wykonywaniu wojny celnej z Polską wpadają czasami w humorystyczną ostateczność, z której wynikają tak pocieszne komplikacje, że trudno byłoby uwierzyć, gdyby nie stało czarne na białem.

Ostatnio berliński „Holzmarkt" przynosi w tej materji ciekawy list jednego ze swych czytelników. Przemysłowiec ten, chcąc sprowadzać z Polski topolę w okrągłym stanie dług. 2.50 m, zwrócił się z zapytaniem do przynależnego urzędu celnego, czy wywóz jest dozwolony i jaka obowiązuje stawka celna.

Sprawa wydała się jednak tak ważną, że nie odważył się zajrzeć do taryfy celnej urząd celny, nie mogła udzielić odpowiedzi dyrekcja ceł i dopiero prezydent Krajowego Urzędu Skarbowego (Präsident des Landesfinanzamts) zadecydował:

..... należy przedłożyć 4 próby towaru oraz wypełnić jaknajdokładniej odpowiedni arkusz z pytaniami, a w razie, gdyby to sprawiało trudności, przedłożyć 4 fotografje, wypełnić arkusz z pytaniami i podać tak dokładny opis towaru, aby napewno można było zorjentować się o jaki towar chodzi.

Drobnostka. Albo 4 sztuki topoliny po 2.50 m i metrykę, albo 4 fotogragje i metrykę.

Od innego, który z Insbrucku przez Kufstein sprowadzał wagon odpadków tartacznych, nie żądano wprawdzie wzorów i fotografij, ale w słusznem przypuszczeniu, że wagon z odpadkami mógłby przez Piotrowice, Wiedeń i Insbruck pochodzić z Polski — niebezpieczny ten towar skonfiskowano.

Gorliwość i spryt naszych władz celnych napewno nie sięga takich wyżyn. **Espe.**

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

POLSKO-GDAŃSKI RYNEK FRACHTOWY.

(Od naszego korespondenta gdańskiego).

Rok 1926 był pod dwojakim względem wysoce znamienny dla eksportu drzewnego, a mianowicie co do

„...... Badanie przeprowadzono w ten sposób, że świeżo wytarte deski sosnawe zostały według przepisu poddane impregnacji „Fungimors'em," a następnie, bez sztaplowania, ułożone w wysokiej trawie, a w celu porównawczym użyto desek nie impregnowanych wytartych z tego samego pnia.

Deski te (w ilości 6-ciu) były 100 cm. długości, 15 — 20 cm szerokości i 24 cm. grubości ...... i były zupełnie zdrowe i wolne od zasinienia.

A. **Sposób przeprowadzenia impregnacji.**

W myśl podanych przepisów odważono potrzebną ilość „Fungimors'u" (3,75 g. na 1 litr wody) i rozpuszczono w odpowiedniej ilości wody ...... w drewnianym korycie o wymiarach 75 x 46 x 10 cm. Konsentracja roztworu obliczoną została na normalną impregnację przy sztaplowaniu.

Dostarczone deski po skróceniu do 75 cm. zostały, deska 1—4, zanurzone na przeciąg 5 minut w przygotowanym roztworze, i to:

deska 1—3 w całości
„ 4 tylko do połowy swej długości.

Następnie za pomocą pendzla pociągnięto 3 razy środkową partję deski 5 i 6. Sześć otrzymanych odrzynków pozostawiono bez impregnacji.

B. **Ułożenie desek na składzie.**

Wychodząc z założenia, że dla rozwoju grzyba powodującego sinienie drewna, najkorzystniejsze warunki stwarza wilgotne, duszne powietrze i bliskość ziemi, oraz brak przewiewu; ułożono badane deski grupami:

1) 1—3 całkowicie impregnowane,
2) 4—6 częściowo „
3) i 6 nieimpregnowanych odrzynków w ten sposób, że w każdej grupie ułożono deski jedna na drugą, w wysokiej trawie, następnie obłożono je staremi bolami i obciążono kamieniami, stwarzając w ten sposób daleko niekorzystniejsze dla konserwacji drewna warunki niż istnieją normalnie na placach składowych.

Przebieg temperatury i wilgotności powietrza podaje instytut na osobnym wykresie, według którego średnia temperatura okresu badanego wynosi około 20° Celsiusa, a średnia wilgotność powietrza około 75%.

C. **Wyniki badań w przeciągu 4 tygodni.**

Do 6 dnia po wyłożeniu desek nie zaobserwowano żadnych zmian. Dnia 9 pokazały się na nieimpregnowanych częściach deski 4, ślady zaczynającej się zgnilizny, na 2 zaś nieimpregnowanych odrzynkach zasinienie dawało się już zupełnie wyraźnie rozpoznać. Zasinienie drewna rozciągnęło się dnia 17 na całą połowę nieimpregnowaną deski 4, a na również i nieimpregnowanych częściach deski 5 i 6 pojawiły się ślady zasinienia. Impregnowane deski 1 po 3 nie wykazały żadnych zmian, podczas gdy 6 odrzynków, które nie były zupełnie impregnowane zsiniały doszczętnie.

Dnia 28 po wyłożenin były impregnowane części desek jeszcze nie naruszone, gdy tymczasem pozostałe części zupełnie zsiniały.

Skuteczność środka impregnacyjnego powyżej dni 28 wymagać będzie prawdopodobnie łagodniejszych warunków składowych lub silniejszej konsentracji roztworu.

Z przytoczonych więc rezultatów przeprowadzonych eksperymentów z środkiem impregnacyjnym „Fungimors", co do jego skuteczności w konserwowaniu drewna przed zasinieniem osądzić możemy, że dla normalnych warunków składowych i przewozowych drewna, używanych w przemyśle i handlu drzewnym, „Fungimors" okazuje się jedynym i skutecznym środkiem impregnacyjnym, który z jednej strony chroniąc drewno sosnowe przed zasinieniem, pozwala nam na wycieranie w każdej porze roku nawet najcenniejszych sortymentów materjału tartego, z drugiej zaś strony ułatwia znacznie transport drewna i chroni nas od znacznych stosunkowo strat dochodzących do 10% ogólnej wartości wytartego materjału, będących skutkiem zasinienia drewna. Z tego też względu winien środek ten znaleść i u nas jaknajszersze zastosowanie.

Do sposobu zastosowania „Fungimors'u" i technicznego przeprowadzenia impregnowania powrócimy niebawem

Koniec.

ilości, stanowiących poprostu niebywały dotąd rekord, a następnie pod względem niesłychanego wzrostu stawek w drugiej połowie roku, które przyczyniły się do poważnych strat. Jakkolwiek więc cyfra eksportowa stanowiła swego rodzaju rekord, to jednak wyniki materjalne nie były odpowiednie, niekiedy nawet ujemne.

Nowy rok zapowiada się znów bardzo korzystnie pod względem eksportu drewna morzem. Obroty ożywiły się niespodziewanie, z czem się zresztą liczyć należało z chwilą nastania normalnych warunków na rynku frachtowym. Wprawdzie nie są jeszcze załagodzone wszystkie bolączki, nie mniej poprawa nie da się zaprzeczyć, gdyż jednocześnie z spadkiem frachtów ożywił się również rynek drzewny. Co dzień nadchodzą liczne zapytania z Polski w sprawie możliwości wysyłek drogą morską. Jedną z ostatnich nowości rynku frachtowego są partje drewna okrągłego okorowanega na czerwono do Holandji w specjalnych długościach. Są to pale do wbijania I kl., średnio 6 m. długie i 30 do 40 cm. grube. Głównym odbiorcą pozostaje jednak Anglja nadal, podczas gdy transporty morskie do Niemiec całkiem nie wchodzą w rachubę.

Naogół stwierdzić wypada, że stawki frachtowe poważnie spadły. Średnio liczyć należy, że zniżka wynosi jakieś 50% jeżeli jako podstawę porównania weźmiemy ich stan najwyższy pod koniec ubiegłego roku. Do Antwerpji płacono podczas haussy średnio 60 sh za standard, podczas gdy dziś żądają tylko 33—34 sh. Niemniej stawka ta jest jeszcze zawsze wyższa o jakieś 10—15% niż w lecie 1926 r.

Podaż materjału, mającego być wysłanym jest stosunkowo dość ożywiona; przedewszystkiem żąda się tonnażu do wschodniego i zachodniego wybrzeża angielskiego, taksamo i do Francji oraz Belgji. Do wschodniego wybrzeża angielskiego płaci się 39—40 sh za standard, do wybrzeża zachodniego jakieś 10% więcej. Chwilowo jest nawet bardzo dużo tonnażu do dyspozycji, co znów uważać należy jako konjunkturę przejściową. Jak wiadomo, przez Gdańsk wywozi się obecnie mało węgla polskiego tak, że w porcie leżą statki czekające na ładunek już od pierwszych dni grudnia. Główne transporty węgla idą chwilowo z Polski do Włoch, odciążając temsamem port tutejszy.

Jako najciekawszy moment na tutejszym rynku frachtowym zanotować należy uruchomienie polskiej floty frachtowej. Drewno załadowały codopiero nadeszłe statki Poznań, Kraków i Wilno. Poznań i Kraków zabrały bale dębowe do Rouen podczas gdy Wilno zabrał kopalniaki do Calais. **Według dotychczasowego stanu rynku podaży frachtów sądzić należy, że stan zatrudnienia polskiej floty handlowej będzie dobry tak, że widoki dla naszej wprawdzie jeszcze nieco skromnej ale bądź co bądź już istniejącej floty transportowej są zadowalające. Wysyłkę pierwszej partji drewna na własnych statkach notujemy prawie niemal jako wydarzenie historyczne, ponieważ przecież przez długie lata nie było żadnego polskiego statku pod drewno.** W tej łączności chcielibyśmy zaznaczyć, że pierwszem przedsiębiorstwem maklerskiem, które załadowało statki nasze jest ruchliwa frma Holmholz, na której czele stoją dyrektorzy **Łysakowski i Nachtigall.**

Nie należy przypuszczać, by stawki frachtowe jeszcze dalej spadły, ponieważ obniżyły się już właściwie za nisko. Jeszcze zawsze bowiem węgiel dla statków kosztuje 37 sh a dawniej tylko 27. Nie jest wykluczone, że frachty w niedalekiej przyszłości pójdą w górę **właśnie z uwagi na wysoką cenę węgla dla statków.**

W każdym razie stwierdzić wypada, że okres gorączkowej wprost haussy frachtowej i jej oddziaływania minął na długi czas a stosunki rozwijają się w kierunku normalnym.

FRANCUSKI RYNEK DRZEWNY A POLSKA.

W numerach 69, 70, 72 i 73 „Rynku Drzewnego" za rok 1926 omówiliśmy francuski rynek drzewny obszerniej w artykułach: 1. Francuski Zagraniczny Handel Drzewny, 2. Okręgi Handlu Drzewnego we Francji, 3. Charakterystyka Francuskiego Rynku Drzewnego. Same tytuły artykułów wskazują, co dokładnie było tematem rozważań. Tutaj chcielibyśmy zwrócić P. T. Ogółowi Polskich Drzewiarzy jeszcze raz uwagę na temat i dokończyć nasze rozważania rozpatrzeniem handlu drzewnego między Polską a Francją.

Powojenny eksport drewna z Polski do Francji według publikacyj naszego Głównego Urzędu Statystycznego w latach 1922/24 przedstawiał się w tysiącach ton (zaokrąglone wartości):

	1922	1923	1924
Surowiec drzewny	27	57,2	13,6
Półfabrykaty	35,6	11,2	68,1
Wyroby i koszyk	1,6	4,8	3,2
Celuloza	1	3,4	6,5

Rozwój naogół był, zdawałoby się, zadawalający oprócz wywozu wyrobów. Inaczej się sprawa przedstawi, gdy uwzględnimy procentowy udział Francji w naszym eksporcie. Otóż dla grup jak powyżej wypadał udział Francji procentowo w całym naszym eksporcie danej grupy w powyższych latach:

1.	2,7	0,7	2,3%
2.	3,7	5,3	5,9%
3.	4	13,4	5,2%

Widzimy, że udział Francji jest nikły. Ponadto ilości te są bardzo małe, jeśli porównamy choćby z tem, co odbierała Belgja. Do tej ostatniej wywóz nasz w 1924 r. wynosił: surowca 16,7, półfabrykatów 132,7, wyrobów 5,1 tysięcy ton. A przecież zagraniczny ogólny dowóz drewna do Francji jest nieporównanie większy, niżeli import Belgji.

W r. 1925 nie nastąpiła poprawa w handlu drzewnym między Polską a Francją. Przeciwnie, wywóz nasz obniżył się. W ostatnim Kwartalniku Handlu Zagranicznego za r. 1925 notuje nasz Gł. U. St. tylko kilka pozycyj wywozu do Francji, a to następująco, by tylko podać liczby (w nawiasie są cyfry za rok 1924): 117.514 (75,112) — 211,836 (319,109) — 400 (6,478) — 56,370 (271,389) — — (3,510) — 38.612 (67.560) — 50.000 (85.000) 6 (1,596). Cyfry wskazują, jak spadł we wszystkich pozycjach wywóz do Francji, oprócz jednej pozycji (kopalniaki). Ze surowca podaje Gł. U. St. tylko kopalniaki, a z wyrobów łopaty i szufle, oraz gotowe wyroby bednarskie.

Według wiadomości, otrzymywanych od przedstawicieli Targów Poznańskich we Francji, drewna polskiego dowozi się tam więcej, jednak nie pod marką polską. To głównie pośrednicy niemieccy dostawiają materjały polskie do Francji Północnej, Wschodniej i Środkowej, a również belgijscy, ostatnio nawet angielscy.

Przedwojenny wielki handel drzewny Francji zachwiał się po wojnie, a większość naszych eksporterów odżegnuje się od wszelkich interesów z Francuzami. Francuski kupiec nie chce płacić żądanych cen, uważając nawet nasze ceny za wysokie. Tutaj panuje nieporozumienie wśród naszych drzewiarzy, śmiemy twierdzić, no i wśród importerów francuskich. Wina jest po naszej i po francuskiej stronie. Przedewszystkiem podkreślić należy wciąż powtarzaną niesolidność, no, ale nie tylko z naszej strony, chociaż w danym

wypadku my przedewszystkiem mieliśmy sposobność okazać się takimi. Zaraz po wojnie w każdym mieście francuskiem powstały koła polsko-francuskie. Francuzi istotnie szukali najściślejszego a szczerego kontaktu z nami; jednak tylko do roku 1923. Potem interesy ustały, gdyż nieufność wzrosła do najwyższego stopnia u interesowanych Francuzów, a to wskutek niedotrzymywania umów ze strony polskiej. Dzisiaj można odzyskać to, co się utraciło nieopatrznie, ale musi się walczyć z większemi trudnościami. Następnie, w interesach z Francuzami przypuszczaliśmy i chcieliśmy prowadzić interesy na podłużu czysto uczuciowem, przypuszczając, że otrzymamy sprawiedliwe ceny, conajmniej odpowiadające naszym kosztom i cenom światowym. Tymczasem Francuzi, traktując sprawę po kupiecku, chcieli z interesów wszelkich wychodzić z możliwem maksymum korzyści. I tutaj podnieść należy rzecz zapominaną, mianowicie że Francuzi, jak żaden inny naród, okazali się przywiązani do swojego franka, w żaden sposób nie godząc się z myślą, iż został ich pieniądz zdewaluowany, naturalnie, najwięcej na rynku zagranicznym. Tutaj czyni się krzywdę narodowi francuskiemi, nie uwzględniając tego podłoża patrjotycznego i psychologicznego. Nietylko w Polsce Francuzi oferowali ceny nie do przyjęcia. Większe jeszcze interesy prowadzili z Rumunją, a przecież w r. 1925 prawie zupełnie ją porzucili, szukając możliwości kupieckich w Rosji. Jak inni zagraniczni przedsiębiorcy, tak i francuscy porobili kiepskie interesy w Polsce, a to jużto z nieufności do polskiego pracownika (biorąc sobie w miejsce jego np. gdańszczan, którzy dopiero ich rzeczywiście przyprowadzili do zguby), już też z powodu nieznajomości stosunków i nieświadomości.

(Dokończenie nastąpi)

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego.

Nadleśnictwo Państwowe Toruń D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 23. grudnia 1926 r.

Dąb B	II kl.	za m³	48 59	zł
„	III „	„	35.25	„
„	IV „	„	30.20	„
„	V „	„	26.93	„
Dąb	szczapy opałowe	za mp.	12.14	„
„	wałki opałowo	„	11.06	„
Brzoza	IV kl.	za m³	25.00	„
„	V „	„	20.23	„

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	10.80	zł
„	wałki opałowo	„	10.50	„
Sosna	szczapy opałowe	„	10.59	„
„	wałki opałowe	„	6.41	„
Olsza	wałki opałowe	„	12.75	„
Grab	szczapy opałowe	„	12.00	„
„	wałki opałowe	„	11.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Rych'al D. L. P Poznań.
Submisja w dniu 27. grudnia 1926 r.

Sosna	los 1.	I kl.	za m³	53.60	zł
		II „	„	53.60	„
		III „	„	48.60	„
		IV „	„	45.60	„
Dąb B	los 2.	II—V kl.	„	42.50	„
Sosna	los 3.	I kl.	„	40.00	„
		II „	„	35.00	„
		III „	„	32.00	„
		IV „	„	28.00	„
Dąb A	los 4.	II—V kl.	„	75.00	„
Dąb B	los 5.	II kl.	„	68.00	„
		III „	„	62.00	„
		IV „	„	62.00	„
		V „	„	50.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Mosina D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 28. grudnia 1926 r.

Dąb	szczapy opałowe	za mp.	9.33	„
„	wałki opałowe	„	8.83	„
Brzoza	szczapy opałowe	„	9.50	„
Sosna	szczapy opałowe	za mp.	10.52	„
„	wałki opałowe	„	7.70	„

Nadleśnictwo Państwowe Wanda D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 30. grudnia 1926 r.

Sosna	szczapy opałowe	za mp.	11.50	zł
„	wałki opałowe	„	9.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Bartodzieje D. L. P. Bydgoszcz.
Przeciętne ceny loco wagon za grudzień 1926 r.

Sosna	I—IV kl.	za m³	32.55	zł
„	szczapy opałowe	za mp.	11.48	„

Nadleśnictwo Państwowe Wirty D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 8. stycznia 1927 r.

Sosna	szczapy opałowe	za mp.	6.08	zł
„	wałki opałowe	„	4.52	„

CIESZYN, 7. 1. Ostatnio tranzakcje drzewne z Czechosłowacją ożywiły się znacznie, zwłaszcza w dziale drewna okrągłego, kopalniaków i papierówki. Poniżej podajemy ostatnie ceny z dostawą franco wagon Piotrowice: kopalniaki sosnowe, świerk. jodłowe 12—20 cm., 2—7 metrów długości 125 kor. cz., dębowe deski boczne z b. Kongresówki, tarcia zeszłorocznego, 27 mm' grub. (na fryzy) 550 kor. cz.; papierówka świerkowa gat. wyborowe 3.40 dol. za mp.

Notowania dewiz z dnia 11. stycznia 1927 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	9½	—	100 zł	—	57,13	46,505	43,50	17,75	—	—	57,50	78,54½
Poznań	9½	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6½	113	100 Gd. gld.	—	—	81,50	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	100 R. M.	—	123,472	—	20,44¾	23,93¼	—	—	123,1[illegible]	168,30
Belgja	5½	100	100 fr. belg.	—	—	58,51	34,89¾	13,91	351,00	—	72,10	98,52
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	2,215	927,00	1,76¾	13,30	—	2,70	3,74
Budapeszt	7	105.01	100000 k. w.	—	—	73,58	27,70	—	—	—	90,65	123,99
Holandja	3½	208.31	100 gld. hol.	361,00	—	168,35	12,12 15/16	40,00	1008,75	—	207,50	283,72
Kopenhega	5	138.88	100 k. d.	—	—	112,19	18,21½	26,65	672,25	—	138,25	188,95
Londyn	5	25.22	1 funt ster.	43,77	25,05½	20,417	—	4,85¼	122,40	—	25,17¾	34,41¼
Nowy Jork	4	5.18	1 dolar	9,00	—	4,208	4,85¼	—	25,22	—	5,19	708,45
Paryż	6½	100	100 fr. franc.	35,80	—	16,70	122,37	3,96¾	—	—	20,57½	28,17
Praga	5½	105.01	100 k. czesk.	26,72	—	12,456	163,87	2,96¼	—	—	15,36	20,99¼
Rzym	7	100	100 l.	38,58	—	17,88	111,25	4,24	107,65	—	22,15	30,19
Szwajcarja	3½	100	100 fr. szwajc	173,09	—	81,10	25,17¼	19,28½	485,25	—	—	136,79
Stokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	112,40	18,16¼	26,72	673,75	—	138,50	189,40
Wiedeń	7	105.01	100 szyling	127,95	—	59,27	34,43	0,014⅓	—	—	73,00	—

„Kurjer Poznański".

WILNO, 8. 1. Na rynku drzewnym utrzymuje się duży popyt na sosnę w stanie okrągłym, kopalniaki i papierówkę. Płacono za kloce sosnowe odziomkowe prima, szylingów w 50 i wyżej za m³, fr. granica niemiecka, dłużyce sosnowe tartaczne szylingów 20 za metr sześć loco stacja załadowania. Tutejsze koła drzewne oczekują, że wskutek wyższych cen za materjał okrągły uzyskiwany w Niemczech, wywóz drzewa tartego do Anglji znacznie się zmniejszy. Ostatnio notowano coraz większe tranzakcje drzewa okrągłego idące do Niemiec ze szkodą dla tartacznictwa miejscowego. Bawi w Wilnie pan Jewelowski z Gdańska, który pertraktuje z tutejszą dyrekcją kolejową w sprawie bocznicy kolejowej w objekcie drzewnym Wiśniewo nabytym w swoim czasie od Cyryńskiego. Bocznica ta ma długości 25 kilometrów. (A. W.)

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 10. 1. 1926 r., na żyto: 39.20 — 40.20 zł.

RYNKI ZAGRANICZNE.

Na węgierskim rynku drzewnym notowano za sosn. i świerk siedmiogrodzki towar budowlany lei 2350 do 2400, czysty świerk. towar budowl. lei 2530 do 2600, szeroki towar stolarski 2130 do 3200, wąski 2930 do 3000, sosna i świerk V. kl. 2050 do 2100, świerk V. kl. 2180 do 2220, listwy 2200 do 2300, drzewo tokarskie 1680 do 1700, towar tokarskie 1750 do 1850 za metr kub. loco węgierska granica. Notowania na towar czechosłowacki było za sosn. i świerk towar budowlany k. c 350 do 365, czysty świerkowy towar budowlany k. c 410—420, sosna III. kl. 465 do 475, tensam IV. kl. 425 do 435, listwy 350 do 365, drzewo takarskie 270 do 285 za m³. Drągi 7 do 8 cm. grub. k. c 1.60 do 1,65, 9 — 10 cm. k. c 2 do 2,10 za metr bież. loco granica węgierska.

Anglja, ceny zasadnicze na drzewo z Finlandji. Płacono za dobry towar finlandzki następujące ceny: Za 3×9" funt. sterl. 14 — 14,30, za 2½×1" — 1, — za 2½×6" — 12,5 do do 12,70 za 5×5½" — 12 i 12,5 do 12,70 za 2× 4". Za deski6 i 7" płacono przeciętnie o 10 sh więcej jak za „Battens".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

O wywóz drewna tartego do Rosji Południowej. „Kurjer Polski" podaje, iż szereg kupców drzewnych przeprowadza energiczne kroki w sprawie wywozu drewna tartego z Polski do Rosji Południowej. Układy są o tyle utrudnione, że trusty rosyjskie nie chcą pertraktować z jednostkami, wobec czego polscy kupcy dążą do przeniesienia pertraktacyj na teren poszczególnych polskich związków drzewnych, a nawet na Radę Związków Drzewnych w Polsce.

Wywóz drewna przez Gdańsk doszedł w pierwszych dziewięciu miesiącach ub. r. do niebywałej dotąd wysokości 1,034.838 ton i przewyższył znacznie wyniki roku 1925. Rezultat tegoroczny byłby jeszcze znacznie większy, jeżeliby na przeszkodzie nie stał niedostateczny tonaż, powodujący wysokie stawki frachtowe. Jeżeli porównamy poszczególne pozycje, wówczas możemy stwierdzić, że wywóz zasadniczo się nie zmienił co do jakości. Na materjał tarty przypada 55 procent łącznego wywozu. Wywóz sleeprów i podkładów spadł za 28 na 25 procent, natomiast podniósł się wywóz kopalniaków z 11 na 12 procent. Wzrost łącznego wywozu w pierwszych dziewięciu miesiącach wynosi 75 procent, wywóz drewna okrągłego podniósł się o 65 procent, kopalniaków o 87 procent, materjału tartego 86 procent, sleeprów natomiast tylko o 53 procent, ponieważ wywóz tego sortymentu przechodzi kryzys. Procentowy podział na poszczególne kraje importujące w ostatnich trzech miesiącach w porównaniu z pierwszem półroczem (w nawiasie) 1926 jest następujący: Anglia jest na pierwszem miejscu, odbierając 63 procent (65 procent), w miejsce Holandji, Belgja zajmuje drugie miejsce z 11 proc. (10 procent), następnie przychodzi Holandjia z 9 proc. (11 procent), Niemcy bez zmiany 7 procent, taksamo Danja 4 procent. Eksport do Francji doznał w ostatnim czasie znacznego ożywienia, dochodząc do 4 procent (1,5 proc.). Według poszczególnych grup, wywieziono najwięcej materjału tartego, dającego 55 procent łącznego eksportu. Udział Gdańska w łącznym eksporcie polskim wynosi 1,034,838 ton, czyli 28 procent. Według poszczególnych sortymentów, wywieziono z Polski przez Gdańsk: materjału tartego 52 procent, kopalniaków 19 procent,tyk i drewna okrągłego 11 procent, sleeprów i podkładów (wł. plansonów) 98 procent.

Bilans Spółki Akcyjnej „Mazowia", Fabryka Mebli Giętych w Radomsku.

Bilans pro 31 grudnia 1925.

Aktywa 1) Budynki 308.000, 2) Maszyny 340.650, 3) Sprinklery 73.000, 4) 3,4 części tartaku parowego 8.000, 5) Stan kasy 16.507,25 6) Debitorzy wedle wyciągu księgowego 336.859,22, 7) Papiery wartościowe 2.500. 8) Rymesy 35.536,82, 9) Zapasy łat bukowych 125.742,50, 10) Zapasy towarów 176.127,20, 11) Zapasy drzewa 9.225,31, 12) Zapasy materjałów 17.832,76, 13) Zapasy węgla 800, 14) Pozycja ewidencyjna dawnych własnych Oddziałów: Rostów, Moskwa, Petersburg, Kijów, Odesa, Warszawa, jakoteż debitorzy przedwojenni i Bank Państwowy, Oddział w Warszawie 10, 15) Strata pro rok 1925 8.798,93. Razem zł. 1.459.589.99.

Pasywa: 16) Kapitał akcyjny 500.000, 17) Kredytorzy wedle wyciągu księgowego 879.386,18, 18) Dług hipoteczny spadkobiorców Rechtermana 52.585,33, 19) Dubjoza wedle zestawienia 17.348,89, 20) Strata pożarna tartaku parowego 10.259,77, 21) Pozycja ewidencyjna dawnych własnych oddziałów: jak wyżej — 10. Razem zł. 1.459,589,99

Rachunek zysków i strat po 31 grudnia 1925.

Zysk: 1) Zysk na towarze zł. 1.173,052,63, 2) Zysk na rachunku różnicy walutowej 8.766,22, 3) Strata pro rok 1925 8.798,93. Razem zł. 1.190,617,78.

Strata: 4) Zużycia łat bukowych 140.470,72 5) Zużycie drzewa 54.242,21, 6) Zużycia materjałów 200.449,51, 7) Rachunek wydatków 692.904,38, 8) Naprawy maszyn 24.814,20 9) Zużycie węgla 26.238,35, 10) Rachunek podatku 38.450,64, 11) Naprawy budynków 12.710,57, 12) Naprawy sprynklerów 337.20. Razem 1.190,617,78.

Bilans eksportu drzewa z Czechosłowacji. „Prager Tageblatt" podaje, że wywóz drzewa z Czechosłowacji osiągnął za pierwszy kwartał b. r. 160.000 tonn, za drugi kwartał 451.000, za trzeci — 541.000 tonn; miesiąc październik był rekordowy, wykazując cyfrę wywozu 244.000 tonn.

Bilans ogólny za 9 mies. b. r. wykazuje jednakowoż, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zniżkę wywozu o 360 miljonów kor. cz., natomiast podwyżkę wwozu o 83 miljonów tak, że aktywność bilansu handlu drzewem spadła z 783 do 324 miljonów kor. cz..

Ta zmiana spowodowana jest zmniejszeniem transportów do Niemiec i Anglji.

Szwajcarski dowóz drewna opałowego wynosił w pierwszych 9 miesiącach br.

	drewno opał. liściaste	drewno opał. iglaste
I. kwartał 1926	17.700 t	17.200 t
II. „ „	21.600 t	18.600 t
III. „ „	47.300 t	38.900 t

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły w R. D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
13. I. 27.	9^{30}	P. N. Oborniki (sala Narożyńskiego, Oborniki)	d. - pozn.								111	1172	L	na budulec sosnowy i drewno opał.
	10^{00}	Państw. Nadl. Mozano (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1031	1532,42				3	38	S	
14. I. 27.	11^{00}	Państw. Nadl. Solec (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	3224	2118,99	304,34			3	39	S	
	11^{00}	Państw. Nadl. Osieczno (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	4747	2254,04				2	33	S	
15. I. 27.	10^{30}	Państw. Nadl. Skorzęcin (kancelarja)	d. - pozn.	dąb	I-V	405	422,91							
				sosna	I-IV	1338	1702,95				2	26	S	
	11^{00}	Państw. Nadl. Toruń (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1736	1304,03				115	1198	S	
	11^{00}	Państw. Nadl. Szarłata (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	9176	8135,47	595,94			3	41	S	
	11^{30}	Państw. N. Konstancjewo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1808	2229,67				1	22	S	
	11^{30}	Państw. Nadl. Sieraków (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV		2924,—	4500,—			2	25	S	
17. I. 27.	10^{30}	Państw. Nadl. Miradz (kancelarja)	d. - pozn.	dąb	I-V		232,31							
				brzoza	III-V		44,58							
				sosna	I-IV		1109,41				2	27	S	
18. I. 27.	11^{00}	Państw. Nadl. Sarniagóra (lok. Milewski, Łążek)	d.- bydgoska	brzoza	IV-V	104	28,90							
				świerk	III-IV	45	7,50							
				sosna	I-IV	14325	10336,97	6729,43			4	46	S	
	11^{00}	Państw. Nadl. Osie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	5359	5133 22	613,64			4	52	S	
20. I. 27.	10^{00}	Państw. N. Szarłata (lok. Milewskiego w Łążku)	d.- bydgoska	sosna						8500,-	4	55	S	
	12^{00}	Państw. Nadl. Mizuń (kancelarja)	d. - lwowska	buk			150 000,-				4	45	S	drzewo na pniu z małą domieszką jawora i wiąza.
21. I. 27.	9^{00}	Magistrat Toruń (kancelarja)	w. - pom.	sosna	I-IV	587	540,69				4	51	S	
22. I. 27.	10^{00}	Państw. Nadl. Kartuzy (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	2528	2295,38							
				dąb	II-V	79	86,71							
				świerk	I-IV	540	452,29		553,-		2	24	S	
	11^{00}	Państw. N. Szczepanowo (kancelarja)	d. - pozn.		I-IV	1261	2023,25				4	57	S	
24. I. 27.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	dąb			264,98				2	31	L	
25. I. 27.	12^{00}	D. L. P Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								2	32	S	na sprzedaż materjałów tartych, ciosanych, bloków, drewna użytk., papierówki oraz drewna opałowego
27. I. 27.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.
10. II. 27.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Qroszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.
21. II. 27.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.
11. III. 27.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.
28. III. 27.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE 46

Państw. Nadleśnictwo Sarniagóra, poczta Łążek, pow. Świecie

sprzeda w drodze pisemnej submisji wyrobione drewno użytkowe brzozowe, świerkowe i sosnowe oraz kopalniaki w całych długościach z drzewostanów uszkodzonych przez sówkę-chójnówkę z roku gospodarczego 1926/27.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział i poddział	Sztuk	KLASA I	II	III	IV	V	Ogółem	Odległość od stacji kolejowej klm.
				metry sześcienne						
				Drewno brzozowe						
1	Pohulanka	87, 61	50	—	—	—	7.18	8.47	15.65	Śliwice i Sarniagóra 5—7
2	Zazdrość	100a, 82 137, 145	54	—	—	—	1.92	11.33	13.25	Sarniagóra 3—4
				Drewno świerkowe						
3	Lisiny	126b	45	—	2.—	4.00	1.50	—	7.50	Sarniagóra 3—4
				Drewno sosnowe						
4	Dębowiec	1, 11	560	54.—	212.—	185.—	51.—	—	503.—	Osie 7—8
5	Pohulanka	175, 133, 60	657	2.22	94.60	167.45	154.61	—	418.88	Śliwice i Sarniagóra 5—7
6	Zazdrość	82a, 64, 123a, b, 144a, b, 137c, 145b	1479	140.16	427.81	416.95	203.91	—	1188.83	Sarniagóra 3—4
7	Sarniagóra	160, 186	1490	43.53	433.27	451.35	188.22	—	1116.37	„
8	„	161, 162, 211	2399	98.73	777.03	792.57	254.82	—	1923.15	„
9	„	212, 213, 163a	1645	58.51	401.27	536.98	199.90	—	1196.66	„
10	Zimnezdroje	165, 189, 192, 193	2214	38.50	214.37	689.29	544.40	—	1486.56	„
11	„	194, 239, 240	1724	182.18	666.63	510.07	168.88	—	1527.71	„
12	Lisiny	198, 150b, 126c, b, 173a, 174a, 228b, 201b	2157	7.41	58.70	403.54	506.16	—	975.81	Sarniagóra, Łążek 3—4
								Sa	10336.97	
				Drewno kopalniane						
13	Pohulanka	60, 61, 133, 175	1227	95.83	96.40	47.05	—	—	239.48	Śliwice, Łążek, Sarniagóra 3—6
14	Zazdrość	82a, 64, 123a. b, 144a, b, 137c, 145b	1866	194.13	137.27	23.23	—	—	354.63	„
15	Sarniagóra	160—163, 211—213, 185a. b, 186a	14151	528.01	889.24	538.91	—	—	1956.16	Sarniagóra, Śliwice 3—4
16	Zimnezdroje	192—194, 165, 189, 221a. 238a, 239, 240	11252	515.69	728.01	453.97	—	—	1692.67	Sarniagóra 3—4
17	Lisiny	198, 126c, b, 150b, 174a, 173c 228b, 201b	17255	841.95	1104.62	575.92	—	—	2486.49	Łążek, Sarniagóra 3—4
								Razem	6729.43	

Pisemne ostemplowane znaczkiem stemplowym a 2 zł. i zalakowane oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe brzozowe, świerkowe i sosnowe oraz na kopalniaki" należy wnieść pod adresem Nadleśnictwa Sarniagóra do dnia **18. stycznia 1927 r.** godziny 11-tej przed południem, poczem o godz. 11,45 nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów w lokalu p. Józefa Mielewskiego w Łążku, powiatu świeckiego. Na każdy poszczególny los sprzedażny należy podać cenę w złotych (z dopuszczeniem dziesiętnych złotego) w cyfrach i słowach oraz oświadczenie, że kupujący poddaje się wszelkim warunkom sprzedaży drewna w lasach państwowych bez zastrzeżeń. Wahania co do masy zastrzega sobie Nadleśnictwo, jako też za jakość drewna nie odpowiada. Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. Kupujący zobowiązany jest do zwrotu kosztów korowania, wyciągania i ewentualnego magazynowania wymienionego drewna. Oferent o kredyt się ubiegający winien to zaznaczyć w złożonej ofercie. Firmy zagraniczne zobowiązane są płacić w Głównej Kasie Oddziału Rachuby i Kasowości Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy lub Kasie Leśnej w Osiu 20% ogólnej należytości oferowanego drewna jako wadjum na dotrzymanie warunków kupna i pokwitowanie przedłożyć w Nadleśnictwie lub w Łążku w dniu submisji, w przeciwnym razie oferty nie będą uwzględnione. Całkowitą należytość za drewno firmy zagraniczne płacić muszą w przeciągu 14-tu dni od daty zatwierdzenia oferty gotówką.

Państwowy Nadleśniczy.

Państwowe Nadleśnictwo Osie

(52)

poczta Osie, powiat Świecie n. W. (Pomorze)

sprzeda następujące drewno sosnowe z drzewostanów uszkodzonych przez sówkę-chojnówkę z roku gospodarczego 1926/27.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddzial i pododdział	Razem sztuk	KLASA I.	II.	III.	IV.	Razem m^3	Uwagi
				m^3					
				A. Budulec.					
1	Orli-Dwór	67	387	37,06	173,74	144,58	21,57	376,95	5 km. od dworca
2	„	70	707	20,87	315,00	278,01	34,90	648,78	5 „ „
3	„	71	574	37,30	282,06	199,31	33,79	552,46	5 „ „
4	„	72	427	64,51	298,94	118.23	13,44	495,12	4 „ „
5	„	81	627	36,56	363,56	220,69	21,80	642,61	4 „ „
6	„	124	782	104,08	361,21	268,28	52,42	785,99	5 „ „
7	„	128	440	81,16	254,45	121,45	24,49	481,55	4 „ „
8	Osie	119	259	2,04	40,84	94,00	38,04	174,92	1,5 „ „
9	Stara-Rzeka	189	106	—	7,15	44,64	14,96	66,75	5 „ „
10	„	265	210	48,46	103,89	68,71	11,29	232,38	6 „ „
11	„	263a, b	840	48,37	250,82	284,73	91,79	675,71	6 „ „
				B. Kopalniaki.					
12	Osie	119, 64a, 86, 77	2052	380,39	—	—	—	380,39	1—3 km. od dworca
13	Stara-Rzeka	189, 263a, b, 156	1089	137,71	73 29	22,25	—	233,25	5—6 „ „

Pisemne oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach, ostemplowane (3 zł. oferta) z napisem „Submisja" należy przesłać do Nadleśnictwa Osie do dnia **18-go stycznia 1927 r.** godz. 11-tej przed południem, poczem nastąpi otwarcie ofert w kancelarji Nadleśnictwa.

Oferty winne być wniesione za 1 m^3 za każdy poszczególny los w złotych i dziesiątkach złotego, wraz z oświadczeniem, że reflektantowi znane są warunki sprzedaży drewna w Lasach Państwowych i że takowym poddaje się bez zastrzeżeń; ubiegający się o kredyt winien to zaznaczyć w ofercie. Koszta korowania i ewentualnego wyciągania drewna winien nabywca wpłacić gotówką do dni 14-tu do Państwowej Kasy Leśnej w Osiu. Za różnicę w masie, jakoteż za jakość drewna Nadleśnictwo nie odpowiada. Zatwierdzenie kupna zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych.

Nadleśniczy Państwowy.

Wyszedł z druku praktyczny i dogodny w użyciu

kalendarz leśny na r. 1927

pod tytułem

„DARZ BÓR"

nakładem „Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzewnego" T. z o. p.

Kalendarz ten, formatu kieszonkowego, oprócz ogólno kalendarzowej części, zawiera wszelkie dla leśnika i myśliwego niezbędne wskazówki, różne informacje, tabele, obliczenia, formułki i t. d. oraz notatnik.

Cena w płóciennej trwałej oprawie wynosi 4,25 zł. oprócz kosztów przesyłki.

Zamówienia przyjmuje

Administracja Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzewnego
Poznań, Wielkie Garbary 20.

Do dostawy w 5 miesiącach potrzebne są ca

12000 podkładów kolej.

czworokąt. rzniętych, z ostrym kantem, sosn., zdrowych **i nie ze sówki-chojnówki,** a 1,80 m. dług., 15 cm. wysokie, 20 cm. szer. (innych rozmiarów nie uwzględnia się).

Oferty uprasza się do 49

DYREKCJI ŚREDZKIEJ KOLEI POWIATOWEJ, ŚRODA.

Sosnowe boczne deski bez sęków

suche, czyste, nie sine, z podaniem przeciętnej długości i szerokości **kupi** Handel drzewa **G. Wilke, Poznań,** ul. Sew. Mielżyńskiego Nr. 6. — Założony r. 1904. (43)

---

200 mp. olszy

mam w moim lesie **Lulkowo** na sprzedaż.

Oferty uprasza się skierować 67

K. WEGNER, Ostaszewo pow. Toruń.

Po mem dobrowolnem wystąpieniu z firmy **Georg Grünbaum** i po zniesieniu filji tej firmy **w Gdańsku** 42

osiedliłem się w Gdańsku jako makler drzewny.

Dotychczas okazywane mi zaufanie prosiłbym przelać na moją własną firmę.

Walter Loevy, makler drzewny
Gdańsk - Danzig, Neugarten 22.

Dział pracy Domu Karnego w Rawiczu

ma zapotrzebowanie na 37

1 wagon olszyny i 1 wagon buczyny

do wyrobów szczotkarskich. Płatne gotówką. Oferty należy złożyć pod powyższym adresem do dnia 20. stycznia 1927 r.

Bukowe 62

deski i blochy

w doborowej jakości zaraz do oddania. Oferty upraszam pod **W. W.** do Adm. Rynku Drzewn.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE. 60

Państwowe Nadleśnictwo STRONNO poczta Koronowo

submisja na drewno użytkowe z zrębów roku gospodarczego 1926/27.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział i poddział	Rodzaj drewna	Ilość sztuk	KLASY I (m³)	II	III	IV	V	Razem (m³)	Odległ. od stacji kolej.	Uwagi!
1	Aleksandro-	116	sosna	435	609.88	253.83	32.75	1.41	—	897.87	7 klm.	
†2	„ wie	116	„	105	161.47	72.52	1.79	—	—	235.78	7 „	los nr. 2 z †
3	„	147	„	423	473.65	282.98	44.55	1.74	—	802 92	5 „	
†4	„	147	„	158	186.29	118.15	10.12	—	—	314.56	5 „	los nr. 4 z †
5	„	147	dąb	75	4.58	51.91	49.85	16.80	1.15	124.29	5 „	

Oferty należycie ostemplowane w kopertach zalakowanych z napisem „Submisja" należy przesłać **do dnia 22. I. 27 r.** do godz. 10.30 przed poł. do kancelarji nadleśnictwa, gdzie następnie o godz. 11-tej przed poł. nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentl. przybyłych oferentów. W ofercie należy podać cenę przeciętną za 1 m³ w cyfrach i słowach oraz oświadczenie, że kupujący poddaje się warunkom sprzedaży bez zastrzeżeń. Nadleśnictwo zastrzega sobie różnicę w podanej masie.

Oferty zatwierdza Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy. Bliższych informacyj udziela nadleśnictwo.

Nadleśnictwo.

Poszukuję większą ilość

klepek bukowych, dna oraz obręcze

do fabrykacji beczek.

Oferty proszę kierować pod **Nr. 66** do Rynku Drzewnego

'Elibor' Ł. J. Borkowski, S. A. Handlowo-Przemysłowa

Oddział w Gdańsku, Reitbahn Nr. 19/20

kupuje każdą ilość kopaln., płaci najwyższe ceny.

1205

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE. 38

Państw. Nadleśnictwo Mszano poczta Małki p. Brodnica

sprzeda w drodze submisji sosnowe drewno użytkowe z zrębów roku gospodarczego 1926/27 w następujących losach:

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Sztuk	Klasa I	Klasa II	Klasa III	Klasa IV	Razem	Odległość od st. kol. w klm.
				m³					
1	Szabda	40b	322	307.04	304.61	—	—	611.65	Drużyny 1.5
2	Małki	68a	350	57.64	298.03	89.05	—	444.72	Małki 3.5 Kawki 3.5
3	Cieszyny	82b	359	95.18	304.12	72.40	4.35	476.05	Kawki 5

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja na drewno użytkowe", należycie ostemplowane, należy nadsyłać do nadleśnictwa do dnia **13. stycznia 1927 r.** do godz. 10-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów. Oferty winny zawierać przeciętną cenę za 1 m³ dla każdego losu osobno w złotych i dziesiętnych złotego w cyfrach i słowach oraz oświadczenie, że oferentowi znane są warunki sprzedaży, obecnie w lasach państwowych obowiązujące i że się takowym bez zastrzeżeń poddaje. — Nadleśnictwo nie przyjmuje żadnej gwarancji za jakość drewna oraz za drobne różnice w masie. Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych Torunia.

Państwowy Nadleśniczy.

Nadleśnictwo Państwowe Szarłata, poczta Łążek

sprzeda w drodze submisji w dniu 15. stycznia br. nast. drewno sosn. z roku gosp. 1926/27.

Los	Leśnictwo	Oddział	Sztuk	Klasa I	Klasa II	Klasa III	Klasa IV	Razem
			A. Budulec					
1	Skrzyniska	32A, 33, 32B	660	17.70	226.24	243.47	61.17	548.58
2	Smolarnia	70Ba	1480	71.15	301.24	500.75	192.51	1065.65
3	„	57, 78Bb	376	7.25	51.91	108.67	67.94	225.77
4	„	71	1702	276.62	756.15	516.21	132.51	1681.49
5	Wygoda	138	247	52.60	114.14	76.46	16.34	259.54
6	„	139Bb	458	198.80	272.05	101.84	20.33	593.02
7	„	122	257	118.87	185.55	55.36	4.74	434.52
8	„	121Ba, 121Bb	350	256.84	195.30	64.39	13.36	529.62
9	Zacisze	176a	1146	34.73	311.12	445.46	115.39	906.70
10	„	177Aa	510	29.29	257.34	174.37	27.90	488.90
11	Czarna Woda	102Ab	452	14.44	118.64	177.50	44.70	355.28
12	„	112b, 112c	1110	—	169.02	377.72	168.62	715.36
13	„	114, 167b	428	9.54	114.73	164.39	42.38	331.04
			B. Kopalniaki					
14	Skrzyniska	96a	789	155.30				155.30
15	Zacisze	77Aa, 176a	457	139.99				139.99
16	Czarna Woda	102Ab, 112b, 112c, 114A	1273	300.65				300.65

Otwarcie odpowiednio wygotowanych ofert z napisem „Submisja" nastąpi w dniu **15-go stycznia b. r.** o godz. 11-tej przed południem. Koszta korowania i ewentl. wyciągania ponosi kupujący. Sprzedaż odbędzie się na warunkach obowiązujących w lasach państwowych. Nadleśnictwo zastrzega sobie małe różnice w masie jako też za jakość drewna nie odpowiada. Oferty zatwierdza Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy. 41

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE 61

Nadleśnictwo Państwowe Dąbrowa, poczta Jeżewo, pow. Świecie

sprzeda przez submisje następujące drewno użytkowe z roku gosp. 1926/27.

Los Nr.	Leśnictwo	Oddział i poddział	Sztuk	Klasa I	Klasa II	Klasa III	Klasa IV	Razem m³	Odległość od stacji kolej. klm.	Uwagi
				m³						
	Dłużyce									
1	Taszewo	30c, 31	670	178.69	537.49	165.67	—	881.85	Jeżewo 2	
2	Dąbrowa	31, 37b, 44c	754	81.08	370.07	254.23	43.97	749.35	„ 2-3	
3	„	30, 40, 41, 42	1008	30.86	447.61	390.55	61.43	930.45	„ 2-3	
4	Kotówka	51a, 55a, 57a, 74	689	16.29	159.29	164.46	115.80	455.84	„ 5	
5	Czersk	67b, 78a, 86c, 228b	1113	4.04	114.47	267.67	221.16	607.34	Czersk św. 3-4	
6	„	90a1, 234b	724	60.62	313.45	231.63	52.81	658.51	„ 3-4	
7	Kwiatki	128b, 188	1406	13,77	126.33	363.09	268.89	772.08	Kwiatki 1-4	
8	„	100	3201	6.66	65.15	642.05	751.65	1465.51	„ 3	
9	„	101, 127d, 103a	1063	17.92	271.25	358.89	124.25	772.31	„ 3-4	
10	„	133b2	501	56.39	229.31	188.38	21.64	495.72	„ 2	
11	„	116	1510	156.29	747 64	495.53	92.83	1492.29	„ 1	
12	„	111	981	2.26	138.05	359.26	132.51	632.08	„ 4	
13	Bursztynowo	126	712	—	2.78	139.27	168.05	310.10	„ 5	
14	„	137	2103	168.74	992.59	748.72	117.33	2027.38	„ 7	
15	„	137	2371	100.95	923.55	861.93	178.34	2064.77	„ 7	
16	„	153ac	3682	179.67	1514.09	1197.15	322.87	3213.78	„ 8	
17	Borsukowo	144a	1497	116.68	455.48	452.56	170.15	1194.87	„ 5	
18	„	145	2349	148.64	673.49	631.00	281.01	1734.14	„ 5	
19	„	143	1911	7.16	106.24	580.90	339.61	1033.91	„ 5	
20	„	180	743	101.38	446.51	237.99	27.84	813.72	„ 6	
	Kopalniaki									
21	Taszewo	30c	189	26.46	10.25	0.08	—	36.76	Jeżewo 2	okorowane i magazynowane.
22	Kotówka	51a, 57a, 74	2159	105.08	123.62	94.95	—	323.20	„ 5	
23	„	55a	2310	58.20	94.75	120.85	—	273.80	„ 5	
24	„	95	6197	272.29	304.53	307.55	—	884.87	Czersk św. 6	
25	Czersk	86, 78a	2785	209.69	158.25	83.16	—	451.10	„ 3	
26	„	228b, 229, 236	2625	210.93	172.05	78.22	—	461.20	„ 1-2	
27	Kwiatki	101, 102, 111, 127a	1158	172.18	80.69	6.04	—	258.91	Kwiatki 1-4	
28	„	100	3350	181.96	298.50	78.53	—	558.99	„ 2	
29	Bursztynowo	126, 137	5815	271.13	267.38	213.24	—	751.75	„ 5-7	
30	„	153ac	1153	91.00	100.13	10.57	—	202.60	„ 8	
31	Borsukowo	144a, 159a, 143a, 187	3303	316.47	267.15	34.59	—	618.21	„ 4-8	
32	„	145	2210	361.22	154.23	9.83	—	525.28	„ 4	
33	„	146	4393	206.09	452.92	71.10	—	784.11	„ 4	

Pisemne oferty, należycie ostemplowane (3 zł.) w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja" winny być nadesłane do dnia **24. stycznia 1927 r.** do godz. 12.30, poczem nastąpi otwarcie ofert w kancelarji Nadleśnictwa. W ofercie należy podać cenę przeciętną za 1 m³ dłużyc wszystkich klas wzgl. za 1 m³ kopalniaków każdego losu w złotych i dziesiętnych złotego w cyfrach i słowach, wraz z oświadczeniem, że oferentowi znane są warunki sprzedaży w lasach państwowych i że poddaje się takowym bez zastrzeżeń. Ubiegajycy się o kredyt winni to zaznaczyć w ofercie. Nadleśnictwo zastrzega sobie różnice w masie i za jakość drewna nie odpowiada. Koszta korowania wzgl. magazynowania ponosi kupujący. Zatwierdzenie ofert zastrzega się dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE 57

Państwowe Nadleśnictwo Szczepanowo

per Barcin powiat Mogilno

sprzeda w drodze submisji następujące drewno użytk. z cięć zimowych roku gosp. 1926/27.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Nr. drewna	Sztuk	Klasa I.	Klasa II.	Klasa III.	Klasa IV.	Razem m³	Odległość od stacji kolej.	Odległość od składnicy wodnej
					m³						
1	Mierucinek	19	101-292	193	194,02	128,48	22,42	2,38	347.30	Pakość 7 km.	
2	„	19	294-488	195	148,71	105,15	42.38	4,81	301.05	„ 7 „	
3	Niedzwiedzikierz	59	401-650	250	247,04	160,52	29,65	6,24	443.45	Barcin 6 „	Barcin 6 klm.
4	„	59	651-925	275	211,96	152,46	31,89	18,21	414.25	„ 6 „	„ 6 „
5	Łysinin	108	80-417	338	193.42	272,89	45,99	4,63	516.93	Żnin 12 „	Folusz 3 „

Oferty ostemplowane znaczkiem 3— zł. należy nadesłać w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja" do nadleśnictwa, najpóźniej do dnia **22. stycznia b. r.** godz. 11-tej, otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11.30 w biurze nadleśnictwa. Cenę należy podać w złotych i groszach cyframi i słowami za 1 m³ loco los dla poszczególnych losów, oraz złożyć oświadczenie iż zna się warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych i poddaje się im bez zastrzeżeń.

Nadleśnictwo zastrzega sobie drobną różnicę w masie i nie odpowiada za jakość drewna.

Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

Państwowe Nadleśnictwo Szczepanowo.

Oferta.

Ofiarujemy — dopóki zapas starczy — **nasiona sosny pospolitej**, wyprodukowane w parowej łuszczarni z szyszek zebranych w lasach województwa Poznańskiego, o sile kiełkowania 90%.

Cenę podamy na zapytanie.

Opakowanie obliczamy po cenie własnego kosztu.

Warunki opłaty: połowa przy zamówieniu, reszta za zaliczką pocztową, względnie kolejową, na zapytanie służymy ofertą także na wszelkie inne nasiona drzew leśnych.

Upraszamy o wczesne zamówienia.

Konta bankowe: Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, Poznań — Bank Przemysłowców, Poznań — Bank Handlowy w Warszawie, Oddz. w Poznaniu — Konto P. K. O. 206.377.

Admin. Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego
w Poznaniu, Wielkie Garbary 20.

Bale wagonowe

Potrzebujemy do spiesznej dostawy **bali drewnianych** r. 1925/26. Odbiórka na miejscu. Płatność przy załadowaniu.

Wymiary w m/m:

60 m³ 2800 × 240 × 45 (1204)
60 „ 3000 × 240 × 45
60 „ 2800 × 240 × 55
60 „ 2900 × 240 × 55

Spieszne oferty

„BUDOWNICTWO“ Bydgoszcz, Pomorska 8 I p.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE.

Nadleśnictwo Państw. Solec, pow. Bydgoszcz

sprzeda w drodze submisji sosnowe drewno użytkowe z roku gospodarczego 1927. 39

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Sztuk	KLASA I	KLASA II	KLASA III	KLASA IV	Odległość od stacji kol.
				m³	m³	m³	m³	
	a) budulec							
1	Chrośna	po cał. lesie	862	73.49	196.64	289.18	107.73	Solec-Kujawski lub Nowawieś-Wielka 7—12 klm.
2	Łażyn		951	21.44	56.14	191.30	209.43	
3	Trzcianka		418	22.67	191.05	124.12	37.38	
4	Jezierce I.		358	6 80	65.09	110.47	58 19	
5	Jezierce II.		439	4.05	50.45	125.86	78.16	
6	Kabat		196	—	10 53	42 46	46.36	
	b) kopalniaki							
7	Łażyn	po całym lesie	758	120.17	w całych długościach			
8	Trzcianka		403	81.39				
9	Jezierce II.		532	90.04				
10	Kabat		65	12.74				

Pisemne oferty należycie ostemplowane w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja“ należy nadesłać Nadleśnictwu do dnia **14. stycznia 1927 r. godz. 11-tej przed poł.** Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia **o godz. 11.30 przed poł.** W ofercie należy podać przeciętną cenę za 1 m³ w złotych i dziesiętnych złotego w cyfrach i słowach oraz oświadczenie, że kupujący poddaje się bez zastrzeżeń warunkom sprzedaży.

Nadleśnictwo zastrzega sobie różnicę w podanej masie jak również za jakość drewna nie odpowiada.

Oferty zatwierdza Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy. Drewno płatne w ciągu 14 dni od daty urzędowego zawiadomienia o zatwierdzeniu submisji. Bliższe informacje w Nadleśnictwie.

Nadleśnictwo Państwowe.

KUPUJĘ ZA GOTÓWKĘ

wszelkie drzewo liściaste pierwszorzędnej jakości w stanie okrągłym i tartym, jak: 9

dąb - klon - buk	**brzozę - topolę**
jesion - brzost	**osike - orzech**
grab - akację	**olchę - grusze**
lipę	**i wiśnię.**

Otto Zweigenthal & Co.

Hurtowy Handel Drzewa

PRAG II, Václavské nám. 63. Tel. 22717.

Składnica formularzy

Wykaz wykroczeń i przestępstw podlegających postępowaniu karnemu na zasadzie prawa o kradzieżach leśnych z dnia 15. IV. 1878 r. (okładki i wkładki).

Również można nabyć:

Plan urządzeń gospod. leśnego (okładki i wkładki)
Plan użytków ubocznych (okładki i wkładki)
Wniosek cięć (okładki i wkładki)
Szczegółowy plan cięć (okładki i wkładki)
Numerowniki dla drzewa bud. i użytkowego
Numerowniki dla drzewa opałowego
Projekt i obrachunek kosztów wykonania zalesień (okładki i wkładki)
Wykaz wypłaty najmu
Lista płatnicza za wyróbkę drewna
Dzienny raport leśny
Wzór do książki kontroli cięć „A“
„ „ „ „ „ „B“
„ „ „ „ „ „C“
Wykaz drewna materjałowego (okładki i wkładki)
Tabela odbioru i rozchodu drewna
Plan Trzebieży (okładki i wkładki)
Szczegółowy plan zalesień (okładki i wkładki)
Numerowniki format 42 × 83 cm.
Numerowniki format 21 × 34
Wykaz drewna wyrobionego

Mamy także na składzie: (4

TABELĘ KUBICZNĄ Miary Metrycznej dla drzewa okrągłego W. Kamińskiego w cenie 1 zł. za egz.

Adm. Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego

Poznań,

Wielkie Garbary Nr. 20.

Telefon 18-20.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.